

CZŁOWIEK-RODZINA-PRAWO

W tym numerze:

<i>Andrzej Dzięga</i> Jeszcze o prawie rodziny do własnej podmiotowości	2	<i>Andrzej Dzięga</i> More about the family's right to its own subjectivity	3
<i>Zdzisław Jancewicz</i> W trosce o człowieka, rodzinę ...	4	<i>Zdzisław Jancewicz</i> Concern for man, family ...	5
<i>Piotr Telusiewicz</i> O rodzinności rodzinnych ogrodów działkowych	6	<i>Piotr Telusiewicz</i> On the familiarity of family allotments	7
<i>Karolina Majewska</i> Piecza zastępcza- nowelizacja Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego	8	<i>Karolina Majewska</i> Substitute custody – alteration the Family and Guardianship Code	9
<i>Szymon Niewada</i> Orzecznictwo Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie w przedmiocie pieczy zastępczej (krótka charakterystyka danych statystycznych za okres od 1.1.2012 r. do 15.5.2012 r.)	10	<i>Szymon Niewada</i> Jurisdiction of the Regional Court Lublin-West in Lublin in the context of the alternative care (a brief description of the statistics for the period between 1 st January 2012 and 15 th May 2012)	11
<i>Anna Rybińska</i> Surogatka zgodzi się na wszystko	12	<i>Anna Rybińska</i> Surrogate will agree to everything	13
<i>Paulina Woś</i> Kontakty osobiste z osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie	14	<i>Paulina Woś</i> Personal contacts with a totally incapacitated person	15
<i>Martyna Seroka</i> Fakultatywna i obligatoryjna asystentura rodziny	16	<i>Martyna Seroka</i> Optional and obligatory family assistantship	17
<i>Wojciech Witkowski</i> Dokument średniowieczny jako wzór dokumentów kościelnych	18	<i>Wojciech Witkowski</i> Documento medievale come un modello di documenti ecclesiastici	19

Polskie prawo rodzinne — aktualności



Jeszcze o prawie rodziny do własnej podmiotowości

O rodzinie mówi się i pisze ostatnio często. Padają sformułowania: „rodzina ma prawo”, „prawa rodziny”, „prawo rodziny do ...”, itp. Zwroty te potwierdzają intuicyjne społeczne traktowanie rodziny jako podmiotu praw. Czy są to jedynie eleganckie zwroty retoryczne? Czy mamy tu już do czynienia z językiem, który wyraża pewną intuicję, a nawet przekonanie społeczne? To jest pytanie.

Stolica Apostolska blisko trzydzieści lat temu ogłosiła Kartę Praw Rodziny. Ta konkretna propozycja intelektualna, wpisana w międzynarodowy porządek społeczno-prawny, zasadniczo wykracza poza obszar samej filozofii lub intuicji społecznej. Zaprezentowane w Karcie prawa rodziny mają charakter fundamentalny, absolutny, powszechny, niepodzielny i zwięzły. Kryterium rozstrzygającym o istnieniu tych praw jest godność rodziny. Właśnie z tej racji prawa te są niezbywalne, a więc ich istnienie nie jest zależne ani od woli ani od świadomości w tym zakresie samej rodziny lub innych podmiotów. Ponadto określone w Karcie prawa rodziny są konkretnym, spójnym i całościowym systemem rozumienia i traktowania rodziny. Karta przedstawia swoistego rodzaju katalog praw zakorzenionych w naturze człowieka, które z jednej strony, jako naturalne, są dla niego wiążące niezależnie od jego woli i świadomości, zaś z drugiej mogą być dla niego świadomie wiążące, jeśli zostaną przez niego przyjęte. Karta Praw Rodziny jest integralnym, z naturalnej i niepodważalnej godności samej rodziny wyrastającym, sposobem patrzenia na wewnętrzną strukturę i zewnętrzny obraz oraz naturę rodziny jako wspólnoty ludzkiej, pozostającej w prawnych relacjach z poszczególnymi członkami tejże rodziny, z innymi rodzinami, a także z całym społeczeństwem i państwami, koniecznym do uwzględnienia zarówno dla zachowania zdrowia jednostek jak też zdrowia całych społeczności, narodów i ludzkości jako takiej.

Godność rodziny jako naturalnej wspólnoty osób określać należy analogicznie do godności osoby ludzkiej. Naturalna godność każdego człowieka jest najściślej zrośnięta z naturalną wolnością i rozumnością każdej osoby ludzkiej. To są pierwsze źródła podmiotowości osoby. Dla człowieka oznacza to nie tylko możliwość istnienia, ale także funkcjonowania w przestrzeni rozumnego (racjonalnego) bycia wolnym oraz wolności (swobody) rozumowania. Właśnie ta racjonalność wolności oraz wolność racjonalności wskazują na zasadniczą godność podmiotu. Wolność nieracjonalna jest naruszeniem wolności, gdyż jest dowolnością a nawet swawolą. Naruszenie wolności w racjonalnym myśleniu i działaniu jest zaś zniewoleniem. I jedno i drugie narusza naturalną godność człowieka jako osoby wolnej i rozumnej. Według tego klucza interpretacyjnego także każdej rodzinie, z natury rzeczy, czyli z faktu bycia rodziną, przysługuje racjonalna wolność wewnętrzna i zewnętrzna a także swoboda racjonalnego rozpoznawania oraz racjonalnej realizacji własnej rodzinności.

Szereg aktów normatywnych w Polsce potwierdza (bardziej generalnie lub bardziej konkretnie) określone uprawnienia rodziny. Można jednak mieć wrażenie, iż w tych ustawach państwo nie tyle rozpoznaje i potwierdza naturalne prawa rodziny, ile raczej udziela rodzinie pewnych koncesji (określonych uprawnień wynikających z ustaw) lub zobowiązuje daną osobę fizyczną, aby dokonała pewnych ustępstw w osobistych wolnościach na rzecz członków rodziny (np. uznając swoje obowiązki wobec współmałżonka, wobec dziecka albo wobec rodzica). W obu przypadkach rodzina jawi się – niestety - bardziej jako swoisty konkurent na obszarach wolności państwa lub osoby fizycznej.

Powyższe spojrzenie pozwala na generalną uwagę, iż dojrzał czas, aby w kulturze prawnej w Polsce otwarcie postawić tezę o potrzebie uznania podmiotowości prawnej rodziny. Wtedy dopiero można będzie poważnie mówić o jakichkolwiek naturalnych prawach i wolnościach rodziny, nie zaś jedynie o swoistych koncesjach lub ustępstwach na rzecz rodziny.

Andrzej Dzięga

Polish Family Law - Recent Developments



More about the family's right to its own subjectivity

The family has recently been a frequent topic of debates and written disputes, which tend to be conducted with the use of expressions such as “the family is entitled to...”, “the rights of the family...”, “the family's right to...”, etc. These phrases confirm the underlying social attitude towards the family as the subject of rights. Are they only some sophisticated rhetorical devices? Or is it rather a language that is reflective of a certain social intuition or even conviction? That is the question to be resolved.

It was nearly thirty years ago that the Holy See announced the Charter of the Rights of the Family. This specific intellectual proposal, encompassed within the international socio-legal order, goes far beyond the field of a mere philosophy or social intuition. The rights of the family presented in the Charter are of a fundamental, ultimate, common, absolute and concise nature. The criterion deciding on the existence of these rights is the dignity of the family. It is specifically on these grounds that these rights are inalienable, so their existence is, in this respect, subject neither to the will nor the awareness of the family itself, or other entities. Furthermore, the rights of the family enshrined in the Charter constitute a specific, coherent, and comprehensive system for the perception of and regard for the family. The Charter serves as some kind of a catalogue of rights rooted in human nature, which, on the one hand, as natural, are binding regardless of their will and awareness, on the other though, may be binding in a mindful manner if willingly accepted. The Charter of the Rights of the Family is an integral method, grounded in the natural and indisputable dignity of the family itself, facilitating the perception of the internal structure and the external image and nature of the family as a human community. This community is presented as remaining in a legal relationship with individual members of such a family and with other families, as well as with whole communities and countries, and a method that is requisite both for keeping such single entities healthy and ensuring the wellbeing of the whole community, nation, and mankind as a whole.

The dignity of the family as a natural community of persons should be determined in an analogy with the dignity of the human being. The natural dignity of any man is tightest when coalesced with the natural freedom and rationality of any human being. This is where person's subjectivity first takes its roots. It gives man not only the ability to exist but also to function within the realm of a rational free existence and the liberty to reason. It is exactly this rationality of freedom and freedom of rationality that argue for the fundamental dignity of an entity. Irrational freedom constitutes a breach of freedom, as it is then randomness or even wilfulness, while a breach of freedom in rational reasoning and activity is enslavement. Either one of these violates the natural dignity of man as a free and rational being. Along this line of reasoning, each family is, by default, i.e. on account of being a family, entitled to this rational inner and outer freedom, and liberty in the rational determination and rational fulfilment of its own familiarity.

The specific rights of the family are recognised (either more generally or more specifically) in Poland by an array of normative acts. Nevertheless, one can get the impression that, in these regulations, the State not so much recognises and affirms the natural rights of the family, but rather grants the family certain licences (particular rights under certain Acts) or forces a natural person to waive his or her share of its personal freedom for the benefit of his or her family members (e.g. by acknowledging their obligations towards their spouse, child or parent). In both cases the family appears, unfortunately, somehow more as a competitor in the area of the natural person's or the State's freedom.

The above overview permits a general observation that the time has come in Polish legal reality to make a bold statement on the need to recognise the legal subjectivity of the family. It is only then that it will be possible to talk seriously of any natural rights and liberties of the family, instead of mere licenses or concessions in respect of the family.

Andrzej Dzięga

Polskie prawo rodzinne — aktualności

W trosce o człowieka, rodzinę ...



W 2011 roku ukazała się książka pod tytułem: Raport o stanie wiary w Polsce, która została opublikowana jako rozmowa z Przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski Arcybiskupem Józefem Michalikiem, przeprowadzona przez G. Górno i T.P. Terlikowskiego. Treść książki została zawarta w dziewięciu rozdziałach. Dotyczą one bardzo interesujących spraw życia Kościoła w Polsce. Wśród nich zostały uwzględnione zagadnienia, które wiążą się z życiem małżeńskim i rodzinnym współczesnych Polaków, których znaczną część stanowią katolicy. Jednym z zagadnień, które podejmuje Arcybiskup jest obrona życia. Stwierdza on, iż w aspekcie prawnym Polska jest pierwszym krajem, któremu udało się w warunkach demokracji zmienić prawo dopuszczające aborcję na zdecydowanie lepsze – ograniczające ją do ściśle określonych sytuacji. Dodaje również, że coraz bardziej rozwija się świadomość ludzi, że dokonanie aborcji jest zabiciem niewinnego dziecka, a coraz więcej publicystów, naukowców i lekarzy nie boi się o tym otwarcie mówić.

Inną kwestią, podjętą w rozmowie jest zagadnienie eutanazji. Arcybiskup potwierdza niezmiennie stanowisko Kościoła w odniesieniu do życia ludzkiego, które należy chronić niezależnie od wieku i stanu zdrowia, i nie uważa, by zadanie respektowania tego stanowiska przez państwo było wygórowanym żądaniem. W tym względzie bardzo ważna wydaje się dobra wola ludzi, ich świadomość i odpowiednia formacja.

Kolejnym zagadnieniem, do którego odnosi się Arcybiskup jest problem zapłodnienia pozaustrojowego in vitro. Wymienia powody, dla których Kościół się na zapłodnienie takie nie godzi. Pierwszym z nich jest przekroczenie prawa natury. “Miejscem poczęcia i zrodzenia nowego człowieka powinno być małżeństwo, związek mężczyzny i kobiety, a nie próbówka”. Ponadto budowanie człowieczeństwa z przekroczeniem prawa natury zawsze prowadzi do komplikacji i “musi zakończyć się klęską”. Drugim bardzo ważnym argumentem, dla którego nie można zaakceptować “zapłodnienia in vitro jest fakt, że na obecnym etapie rozwoju tej techniki nie da się począć człowieka bez poświęcenia życia innych istot ludzkich”. Prowadzi ono bowiem do selekcji embrionów, wskazując te, które powinny przeżyć, a inne skazuje się na śmierć. Ponadto badania genetyczne związane z technologią in vitro prowadzą do wykorzystywania wyprodukowanych embrionów jako “lekarstwa dla swojego rodzeństwa”. Tego typu doświadczenia są dużym zagrożeniem, ponieważ mogą prowadzić do zmian genetycznych szkodliwych dla całej ludzkości. Wreszcie Arcybiskup uważa, że “rozwój osoby nie dokonuje się tylko w macierzyństwie czy ojcostwie, ale przede wszystkim w jej człowieczeństwie”, dlatego powinien on obejmować przekraczanie samego samego. Dlatego rozwiązaniem problemu niepłodności może być adopcja dziecka bądź jej leczenie przy zastosowaniu naprotechnologii. Szczególne niebezpieczeństwo wiąże się z zapłodnieniem heterogonicznym, gdy materiał genetyczny nie pochodzi od jednego czy obu partnerów. Może to prowadzić do trudności poznania biologicznej tożsamości czy kazirodztwa.

Wśród innych bardzo ważnych zagadnień podjętych w rozmowie należy wymienić problem braku wierności i trwałości związków małżeńskich, co prowadzi do rozwodów, przyczynia się do zniszczenia rodziny, powodując jej dramat. Innym negatywnym zjawiskiem uderzającym w rodzinę jest “seks przedmałżeński” i “związki na próbę”, które często prowadzą do trwałych konkubinatów, jednak bez gwarancji stabilności i pełnej odpowiedzialności za osoby należące do tej wspólnoty. Negatywnie ocenić należy również domaganie się przez lobby homoseksualne zrównania związków jedнопłciowych z małżeństwami. Kościół akceptuje homoseksualistę jako grzesznika, nie akceptuje działań podejmowanych przez homoseksualistów, które są grzeszne. Ponadto środowiska gejowskie próbują zniszczyć normalne rozumienie małżeństwa i rodziny, dążąc do zrównania instytucji małżeństwa ze związkami jedнопłciowymi, co jest niedopuszczalne.

Przedstawione stanowisko podyktowane jest troską o człowieka, rodzinę i o dobro wspólne.

Zdzisław Jancewicz

Polish Family Law - Recent Developments

Concern for man, family ...



2011 saw the publication of a book entitled “A Report on the Condition of Faith in Poland” – an interview with the President of the Polish Episcopal Conference, Archbishop Józef Michalik, conducted by G. Górny and T. P. Terlikowski. The book comprises nine chapters, which address very interesting matters regarding the life of the Church in Poland. These include matters of the married and family lives of contemporary Poles, the majority of whom are Catholics. One matter brought up by the Archbishop is the defence of life. He states that, in its legal aspect, Poland is the first country that has

managed to democratically change the law allowing abortion to a rule that is definitely better – one which restricts it to very specific cases. He also adds that there is an increasing popular awareness of the fact that abortion is actually killing an innocent child, and that more and more journalists, scientists, and doctors are not afraid to openly speak about it.

Another discussed issue is euthanasia. The Archbishop confirms the invariable position of the Church on human life, which should be protected regardless of age and health, and he does not consider it excessive to demand that the State respect this position. The goodwill of the people, their awareness, and their proper alignment, seem highly important in this respect.

The Archbishop also speaks of *in vitro* fertilisation, detailing the reasons the Church does not accept this method, the first of which is transgressing the laws of nature. “*The place of conception and birth of a new human being should be marriage, the partnership of man and woman, not a test tube.*” Furthermore, building humanity by transgressing the natural law always brings complications and “*is bound to end in failure.*” The second important argument that makes *in vitro* unacceptable “*is the fact that at this stage of the technology’s development it is impossible to conceive a human without sacrificing the lives of other human beings.*” It entails the selection of embryos, with those chosen to live, and those doomed to die. To add to that, gene research connected with *in vitro* technology leads to using the produced embryos as “*medicine for their siblings.*” Such experiments pose a great threat, as they could lead to genetic changes, which could have potential adverse effects on all humanity. Finally, the Archbishop thinks that “*a person’s development is accomplished not only in motherhood or fatherhood, but first and foremost in the person’s humanity,*” which is why it should involve surpassing one’s own limits. Hence, the problem of infertility may be solved by adoption or through treatment that takes advantage of nanotechnology. Heterogeneous fertilisation brings the most danger, as the genetic material does not come from one or both partners, leading to potential difficulties in finding one’s biological identity, or to incest.

Among other important matters discussed in the interview we should mention the problems of disloyalty and the decreased durability of marital relationships, which lead to divorce, contribute to the destruction of the family, and cause domestic tragedies. Other negative phenomena that harm the family are “premarital sex” and “trial relationships”, which often lead to long-lasting cohabitation, but do not guarantee stability and full responsibility for people belonging to such communities. The claims expressed by the homosexual lobby to make single-sex relationships equal to marriage must also be assessed negatively. The Church accepts homosexuals as sinners, but does not accept the activities of homosexuals, which are sinful. Moreover, gay circles are trying to destroy the normal meaning of marriage and family, pursuing the equality of marriage and single-sex relationships, which is unacceptable. The presented position stems from the concern for man, family, and the common good.

Zdzisław Jancewicz

Polskie prawo rodzinne — aktualności



O rodzinności rodzinnych ogrodów działkowych

Od kilku już lat w Polsce obowiązuje ustawa z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. 2005, Nr 169, poz. 1419 z późniejszymi zmianami). W dniu 11 lipca 2012 roku Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją większości przepisów tejże ustawy. Rozstrzygnięcie to, z racji na ogromne zainteresowanie społeczne przedmiotową problematyką, wywołało zainteresowanie mediów i przez kilka dni było analizowane przez przedstawicieli różnego rodzaju zawodów. Przedmiotowe opracowanie nie ma jednak dotyczyć rozstrzygnięcia Trybunału. Podjęte w nim zostanie krótkie rozważanie w przedmiocie rodzinno – prawnych aspektów tychże ogrodów działkowych.

W kontekście użycia w treści ustawy zwrotu „rodzinne ogrody działkowe” należy zastanowić się dlaczego w ogóle ustawodawca takiego zwrotu użył. W treści ustawy nie można się doszukać klarownej odpowiedzi na tak postawione pytanie. Próba poszukiwania tego typu okoliczności skutkuje przede wszystkim odniesieniem do dwóch okoliczności, z których każda ma całkowicie odmienne zabarwienie.

Pierwszą z nich jest okoliczność o charakterze społecznym. Ustawodawca w art. 1 ustawy wskazuje na podstawy istnienia i funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych. Przedmiotowa norma prawna stwierdza, iż istnienie i rozwój rodzinnych ogrodów działkowych jest przejawem świadomej polityki Państwa w zaspokajaniu potrzeb społeczeństwa. W innym zaś miejscu, tj. w art. 4 ustawy, ustawodawca precyzuje funkcje jakie względem społeczeństwa mają spełniać rodzinne ogrody działkowe. Zatem rodzinne ogrody działkowe są urządzeniami użyteczności publicznej, służącymi zaspokajaniu wypoczynkowych, rekreacyjnych i innych potrzeb socjalnych członków społeczności lokalnych poprzez zapewnienie im powszechnego dostępu do terenów rodzinnych ogrodów działkowych oraz działek dających możliwość prowadzenia upraw ogrodniczych na własne potrzeby, a także podniesienie standardów ekologicznych otoczenia. Dopiero w art. 13 ust. 4 ustawy można odnaleźć stwierdzenie, iż działka w rodzinnym ogrodzie działkowym przeznaczona jest do zaspokajania potrzeb użytkownika i jego rodziny w zakresie wypoczynku i rekreacji oraz prowadzenia upraw ogrodniczych, z wyłączeniem potrzeb mieszkaniowych i wykonywania działalności gospodarczej.

Powyższa prezentacja tych trzech norm prawnych pozwala wskazać na pierwsze wnioski. Można przyjąć, że ustawodawca utożsamia potrzeby społeczne z potrzebami rodziny. Można także stwierdzić, że w ten sposób potrzeby społeczeństwa są realizowane przez zaspokajanie potrzeby rodziny. Uznać także można, w świetle przedmiotowej ustawy, że cel społeczny równa się cel rodzinny. Zatem treść ustawy, chociaż tylko pośrednio odnosi się do rodziny jako takiej (rodzina jest wymiona na drugim miejscu po użytkowniku) może być zgodna z jej tytułem.

Nie można jednak nie wskazać na drugą okoliczność o charakterze ilościowym (lub gruntowym). Została ona przewidziana w art. 13 ust. 2 ustawy, gdzie wskazano, iż rodzinny ogród działkowy powinien obejmować co najmniej 50 działek. Jak widać liczba działek oraz ich powierzchnia została ściśle w ustawie przewidziana. Można hipotetycznie założyć, że w przypadku zwrotu „rodzinne ogrody działkowe” ustawodawca nie miał na myśli ogrodów działkowych przeznaczonych dla społeczeństwa (rodzin), ale miał na myśli „rodziny działek”. 50 działek ma tworzyć zatem „rodzinę działek”, która w konsekwencji stanowi rodzinny ogród działkowy. Wydaje się jednak, że powyższe założenie jest zbyt daleko idące.

Podsumowując należy wskazać, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych, w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, będzie w ciągu najbliższych kilkunastu miesięcy nowelizowana. Warto zatem odpowiedzieć posłom, aby przy tworzeniu nowych przepisów nie tylko uwzględnili stanowisko Trybunału, ale zastanowili się nad rodzinnością rodzinnych ogrodów działkowych.

Piotr Telusiewicz

Polish Family Law - Recent Developments



On the familiarity of family allotments

The Act on family allotments of 8 July 2005 (Dz. U. [Journal of Laws] No. 169 item 1419, as amended) has been in force for a couple of years. On 11 July 2012, the Constitutional Tribunal of the Republic of Poland ruled that most of the provisions of this Act were incompatible with the Polish Constitution. This ruling, due to enormous social interest in the subject matter, spurred a huge discussion in the media and was analysed extensively by representatives of numerous trades. However, this study does not concern the ruling mentioned above; it is a brief reflection on the law and the family aspects of

allotments.

To begin with, it would be advisable to ponder upon the use of the phrase "family allotments" and identify the reason why such a phrase is present in the Act. No clear answer is given in the content of the Act. We can distinguish two circumstances which refer to the use of the phrase in question, both of which have a dramatically-different overtone.

The first circumstance is of a social character. The legislator, in art 1 of the Act, presents the principles of the existence and functioning of family allotments. The objective legal norm states that the existence and development of family allotments is a manifestation of a conscious policy of this country to satisfy the needs of society. In another part of the Act, namely article 4, the legislator specifies the function of family allotments in society. Family allotments are, therefore, described as public-utility amenities, as their main purpose is to satisfy recreational, leisure and other social needs of local communities through the provision of public access to family allotments and, consecutively, lots, which facilitate the non-profit cultivation of crops and improve the ecological standard of nearby areas. Only in art 13 section 4, can we see that a parcel in a family allotment is designed to satisfy the needs of the users and their family in the field of leisure and recreation and garden cultivation, excluding business and housing purposes.

Having seen these three legal norms, we can draw our first conclusion, which is that the legislator identifies the needs of society with the needs of the family. In the light of the Act in question, one may reckon that the equals sign was placed between social and family goals. Therefore, the content of the Act, though only partly relating to the family as such (the family comes second after the user of the allotment) is in accordance with its title.

We cannot leave out the second circumstance, the one of a quantitative character (or land-area character). This has been stated in art 13 section 2 of the Act, where the legislator points out that a family allotment should encompass at least 50 parcels. The number and area of the parcels are clearly depicted in the Act. We can hypothetically assume that "family allotments" meant here "families of allotments", not allotments for the use of society (families). 50 parcels would make up a "family of allotments", which consequently constitutes a family allotment. However, the reasoning above would seem a bit too far fetched.

To sum up, it should be noted that, due to the ruling of the Constitutional Tribunal, the Act on family allotments will be amended during the next few months. It is worth reminding the Members of Parliament to remember about the rulings of the Tribunal and to reflect on the familiarity of family allotments.

Piotr Telusiewicz

Polskie prawo rodzinne — aktualności



Pieczą zastępczą- nowelizacja Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego

W związku z opublikowaniem nowej ustawy z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. 2011, nr 149, poz. 887 i nr 288, poz. 1690 z późn. zm.) [dalej jako UWR], 1 stycznia 2012 r. nowelizacją został wprowadzony do rozdziału II, księgi Ia, w tytule drugim kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nowy oddział 2a regulujący kwestię pieczy zastępczej.

Zgodnie z art. 39 UWR, który stanowi istotną zmianę rodzin zastępczych, można wyróżnić następujące formy pieczy zastępczej: spokrewniona, niezawodowa, zawodowa, w tym zawodowa pełniąca funkcję pogotowia rodzinnego i zawodowa specjalistyczna, oraz rodzinny dom dziecka.

Nowe regulacje, zawarte w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym zawierają przede wszystkim pierwszeństwo pomocy rodzinie naturalnej, nad umieszczeniem dziecka w pieczy zastępczej. Dlatego też, umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej powinno nastąpić po wyczerpaniu wszystkich form pomocy rodzicom dziecka, o których mowa w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, chyba, że dobro dziecka wymaga zapewnienia mu niezwłocznie pieczy zastępczej. Należy zadbać o to, aby rodzeństwo było umieszczone w tej samej rodzinie zastępczej, rodzinnym domu dziecka, placówce opiekuńczo-wychowawczej lub regionalnej placówce opiekuńczo- terapeutycznej, chyba że byłoby to sprzeczne z dobrem dziecka. Uregulowany został również czas, jaki dziecko ma przebywać w pieczy zastępczej, otóż do czasu zaistnienia warunków umożliwiających jego powrót do rodziny albo umieszczenia go w rodzinie przysposabiającej oraz dążąc do tego aby dziecko, pozostało na terenie powiatu swojego miejsca zamieszkania.

Z analizy art.112¹ KRO wynika, iż do rodziny zastępczej, prowadzącego rodzinny dom dziecka albo kierującego placówką opiekuńczo-wychowawczą, regionalną placówką opiekuńczo-terapeutyczną lub interwencyjnym ośrodkiem preadopcyjnym, gdy sąd opiekuńczy nie postanowił inaczej, należy obowiązek i prawo wykonywania bieżącej pieczy nad dzieckiem umieszczonym w pieczy zastępczej, jego wychowania i reprezentowania w tych sprawach, a w szczególności w dochodzeniu świadczeń przeznaczonych na zaspokojenie jego potrzeb. Pozostałe zaś obowiązki i prawa wynikające z władzy rodzicielskiej należą do rodziców naturalnych dziecka.

Zgodnie z art. 112⁵ KRO opiekę nad dzieckiem, sąd może powierzyć małżonkom albo osobie nie pozostającej w związku małżeńskim, którzy są wstępnymi albo rodzeństwem dziecka. W sytuacji, kiedy nie są wstępnymi albo rodzeństwem dziecka, tylko wtedy, kiedy osoby te zostały wpisane do rejestru osób zakwalifikowanych do pełnienia funkcji rodziny zastępczej zawodowej, rodziny zastępczej niezawodowej, prowadzenia rodzinnego domu dziecka albo pełnią już funkcję rodziny zastępczej zawodowej lub rodziny zastępczej niezawodowej oraz prowadzących rodzinny dom dziecka. Dziecka. Kierując się dobrem dziecka, sąd może również, tymczasowo (nie dłużej jednak niż na 6 miesięcy), powierzyć pełnienie funkcji rodziny zastępczej małżonkom albo osobie nie pozostającej w związku małżeńskim, którzy nie są wstępnymi albo rodzeństwem dziecka, nie spełniającym warunku niezbędnego szkoleń.

Warto również podkreślić, że ustawodawca odsyła do ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, jako do regulacji, która reguluje szerszy zakres pieczy zastępczej.

Karolina Majewska

Polish Family Law - Recent Developments



Substitute custody – alteration the Family and Guardianship Code

On the occasion of the publication of the Act of 9 June 2011 on family support and the substitute custody system (Dz. U. [Journal of Laws] of 2011 No. 149, item 887 and No. 288, item 1690 as amended) [hereinafter referred to as the UWR [Family Support Act]], on January 1st, 2012 a new subsection, 2a, regulating the problem of substitute custody was introduced in chapter II of book Ia.

According to the art. 39 UWR that constitutes an essential change of the form of foster families that are allowed to provide guardianship to the child, the following types of foster care can be distinguished: kinship, non-occupational, occupational including occupational therapeutic care and occupational specialist care, as well as family orphanages.

New regulations included in the Family and Guardianship Code stress the priority of aiding the natural family over providing children with substitute custody. Therefore referring children to substitute custody should be exercised after providing every possible form of the child's family aid that are mentioned in the regulations concerning supporting the family and adoption systems, unless providing substitute custody is necessary for the child's well-being. All efforts should be made to put siblings in the same foster family, a family orphanage, special education centre or regional childcare and therapeutic facility, unless it would conflict with the child's well-being. The time of custody was also regulated and limited to the moment when necessary conditions are met for the child to return to its family or foster family taking care not to move the child away from its home poviat.

Art.112¹ of the Family and Guardianship Code states that it is the responsibility and right of the foster family, family orphanage, special education centre or intervention preadoption centre representative (unless the Court decides otherwise) to exercise the current substitute custody, the upbringing and representing the child in these matters, particularly including claiming benefits needed to satisfy child's needs. Any other rights and responsibilities lie on the natural parents.

According to the art. 112⁵ of the Family and Guardianship Code, the Court may grant the right of exercising custody over a child to a married couple or an unmarried person on the condition of their being the child's ancestors or siblings. When this condition is not met, they can be appointed if they are legally registered as qualified to assume the role of vocational foster family, non-vocational foster family, representing family orphanage or if they are already serving vocational foster family, non-vocational foster family or representing family orphanage. With the well-being of the child in mind, the Court may also temporarily (for up to 6 months) grant the right of exercising custody over a child to a married couple or an unmarried person that are neither the child's ancestors or siblings and do not meet the requirements of proper training.

It is worth stressing that the lawmaker advises referring to the act on family support and the substitute custody system as a provision regulating wider range of substitute custody matters.

Karolina Majewska

Polskie prawo rodzinne — aktualności



Orzecznictwo Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie w przedmiocie pieczy zastępczej (krótka charakterystyka danych statystycznych za okres od 1.1.2012 r. do 15.5.2012 r.)

W dniu 1.1.2012 r. weszła w życie ustawa z 9.6.2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. 2011, nr 149, poz. 887, z późn. zm.). Jej założeniem jest przede wszystkim wspieranie rodzin dotkniętych kryzysem wychowawczym oraz zreformowanie systemu opieki nad dziećmi pozbawionymi pieczy rodziców, m.in. przez stopniowe zmniejszanie liczby dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych i rozpowszechnienie rodzinnych form pieczy zastępczej. Ustawa określa: formy wspierania rodziny przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych, zasady organizacji rodzin zastępczych, rodzinnych domów dziecka i instytucjonalnych form pieczy zastępczej oraz sposoby udzielania pomocy w usamodzielnianiu pełnoletnich wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych, a także reguły finansowania w tym zakresie. Znowelizowała ona obowiązujące przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przede wszystkim przez wprowadzenie do niego oddziału 2a (art.112¹ – 112⁸), zatytułowanego „Piecza zastępcza”.

Z uwagi na ogromne znaczenie społeczne tytułowej instytucji prawnej, a także z racji faktu, że jest to taka odmiana opieki nad dzieckiem umieszczonym poza swą biologiczną rodziną, która jest sprawowana w sposób ciągły, przez nieokreślony z góry przedział czasu, zastosowanie którejkolwiek z form pieczy zastępczej zostało przez ustawodawcę uzależnione

od istnienia specjalnej podstawy w postaci wniosku dziecka lub jego rodziców albo orzeczenia sądu. W związku z powyższym autor zwrócił się do Prezesa Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej w niezbędnym zakresie i uzyskał odpowiedź co do 87 spraw rozpatrzonych przez ten sąd. Liczba wniosków o umieszczenie w rodzinie zastępczej, które wpłynęły do sądu wyniosła 10. Oprócz tego sąd wydał też 77 orzeczeń dotyczących ingerencji we władzę rodzicielską. Należy zaznaczyć, że w przypadku wniosków sąd każdorazowo ma obowiązek ich oceny oraz wydania odpowiedniego postanowienia potwierdzającego lub odmawiającego zatwierdzenia zastosowania tej instytucji. Spośród 87 przypadków, tylko w 20 z nich sąd zdecydował się na wykorzystanie pieczy zastępczej. Żeby być bardziej precyzyjnym liczba dzieci umieszczonych w poszczególnych instytucjach pieczy zastępczej, na obszarze badanego rejonu, kształtowała się w sposób następujący: w połowie przypadków dzieci zostały umieszczone w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, 6 dzieci umieszczono w rodzinach zastępczych, zaś 4 dzieci sąd umieścił w pogotowiach rodzinnych. Jak łatwo można policzyć tylko w około 23% spraw zdecydowano się na zastosowanie pieczy zastępczej w stosunku do dziecka. Na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, iż jest to odsetek względnie niewielki, jednak należy pozostać ostrożnym z wyciąganiem pochopnych wniosków. Jak podaje M. Andrzejewski w swoim opracowaniu „Prawo rodzinne i opiekuńcze”: w chwili obecnej, pod opieką polskich sądów rodzinnych pozostaje około 160 tys. dzieci, z czego około 3,5% (~5600 dzieci) nie ma obojga rodziców. W związku z tym nasuwa się prosta konkluzja: w znakomitej większości przypadków, mimo że dzieci posiadają przynajmniej 1 rodzica, ich rodziny nie są w stanie prawidłowo realizować funkcji opiekuńczych bądź finansowych względem dzieci. Faktycznym mankamentem pieczy zastępczej w polskim systemie prawnym jest to, że w większości przypadków minimalizuje ona efekty tzw. sieroctwa społecznego, natomiast pożądanym założeniem był stan, w którym unika się pochopnego umieszczania dziecka poza jego rodziną, a szeroko pojęta piecza zastępcza miała służyć przede wszystkim ochronie prawa dziecka do życia w jego własnym środowisku rodzinnym.

Zdaniem autora, przyczyną takiego stanu jest nie tylko brak odpowiedniego wsparcia rodziców dziecka ze strony władz publicznych, które mają przecież obowiązek podejmowania działań m.in. w celu reintegracji rodzin. Problem leży także, a może przede wszystkim, po stronie społeczeństwa, które coraz częściej zdaje się zapominać o tym, że każdorazowo w takich sytuacjach tym kto traci jest przede wszystkim dziecko.

Szymon Niewada

Polish Family Law - Recent Developments



Jurisdiction of the Regional Court Lublin-West in Lublin in the context of the alternative care (a brief description of the statistics for the period between 1st January 2012 and 15th May 2012)

On 1st January 2012, the 9th June 2011 Act on the support of family and substitute care system came into force (Law Journal 2011, No. 149, Sec. 887, and later amendments). Its aim is primarily to support families that are hit by an upbringing crisis and to reform the system of care of children who are without parental care, by such activities as gradual reduction of the number of children in custodial institutions and dissemination of family forms of substitute care. The Act defines: forms of supporting families which have difficulties in fulfilling custodial functions, rules on the organisation of substitute families, orphanages and institutional forms of substitute care and ways of assisting adult custodial institutions pupils in their independent life, as well as the financing rules in those areas. The Act amended the existing provisions of Family Code mainly by introducing branch 2a (Art. 112¹ - 112⁸), entitled, 'Substitute care'.

The legal institution which is described, due to its enormous social importance and also because of the fact that it is a type of custody in which children are put beyond their biological family continuously, for an indefinite period of time, and any of the forms of substitute care can be applied on the condition that there is a special request coming from a child or his parents or there is a court ruling. Therefore, the author requested the President of the Regional Court Lublin-West in Lublin to provide the necessary public information and received a reply about the 87 cases handled by the court. The number of cases that entered the court for placing in a substitute family was 10. Additionally, the court also issued 77 judgments on the interference in parental power. It should be noted that in the case of requests, a court has an obligation to assess them every time and issue an appropriate provisions confirming or denying the application of this institution. Out of 87 cases, in only 20 of them the court decided to use substitute care. To be more specific, the number of children placed in each institution of substitute care, in the district of the examined region, was as follows: in half of the cases children were placed in custodial institutions, 6 children were placed in substitute families and 4 children were placed in emergency families. It can be easily calculated that only in 23% of cases the court decided to apply a substitute care for a child. At first sight it may seem that this is a relatively small percentage, but one should remain cautious in making hasty conclusions. As mentioned by M. Andrzejewski in his book 'Family Law': at present about 160 thousand children stay under the supervision of Polish courts, out of which around 3.5% (approximately 5600 children) do not have both parents. Therefore a simple conclusion arises: in the vast majority of cases, although the children have at least one parent, their families are not able to provide care or financial support in a proper way. The real disadvantage of substitute care in the Polish legal system is that in most cases it minimises the effects of so-called social orphanhood, whereas the desirable idea was for the state to avoid rash decisions of placing a child out of his/her family and a broadly defined substitute care was to serve primarily to protect the rights of children to live in their own family environment.

According to the author, the reason for this state is not only the lack of adequate support for parents of children from public authorities, which after all are obliged to take actions to reintegrate families. The problem lies primarily in the society which more and more often seems to forget that in each of these situations, the one who loses is, first of all, a child.

Szymon Niewada

Polskie prawo rodzinne — aktualności



Surogatka zgodzi się na wszystko

Jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego jest zasada autonomii woli stron, która w sensie praktycznym przejawia się jako zasada swobody umów. Jej treść jest ogólnie znana.

Przy jej wykorzystaniu zawierane są coraz częściej tzw. umowy o macierzyństwo zastępcze pomiędzy kobietą mającą urodzić dziecko a osobą lub osobami, którym dziecko ma zostać wydane i które będą je wychowywać jako własne. Najważniejszym elementem niniejszej umowy jest przyrzeczenie „matki zastępczej” (za odpowiednią odpłatnością) iż podda się zabiegom medycznym niezbędnym do powstania ciąży i przekaze „pieczę” nad dzieckiem po porodzie, zaś przyszli rodzice jako druga strona zobowiązują się do przyjęcia tegoż dziecka i przekazania przede wszystkim określonej sumy finansowej.

Umowa ta z zasady przybiera bardzo złożony i rozbudowany kształt, szczegółowo określający uprawnienia i obowiązki stron. Autorka, kontaktując się z surogatkami na forach internetowych otrzymała odpowiedzi sprowadzające się do stwierdzenia, iż w tejże umowie można umieścić **WSZYSTKO** czego chcą zawierające ją podmioty. Tego typu zachowanie może budzić określone wątpliwości. Czy dopuszczalne jest aby na kartce papieru decydować np. o tym czy dziecko ma żyć? Znane są zastrzeżenia spotykane w niniejszych umowach, iż w razie gdyby zachodziło prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu kobieta – strona umowy musi dokonać zabiegu aborcji.

Kontrowersyjną kwestią tychże umów jest także sposób poczęcia się dziecka. „Matka zastępcza” może wyrazić zgodę na wszczęcie do jej macicy embrionu utworzonego przez połączenie komórek rozrodczych przyszłych rodziców bądź też komórki jajowej osoby trzeciej i nasienia ojca genetycznego. Dopuszcza się także możliwość odbycia stosunku płciowego pomiędzy surogatką a mężczyzną – przyszłym ojcem. Tego typu sytuacje mogą stwarzać wrażenie zdrady małżeńskiej. Surogatki chcąc wywiązać się z postanowień umowy przyczyniają się i to najczęściej za zgodą kobiety – żony do naruszenia nierozzerwalnej jedności węzła małżeńskiego, opierającego się przede wszystkim na wierności i wzajemnym zaufaniu.

Nie można pominąć także założenia, iż przyszłymi opiekunami dziecka staną się pary żyjące w konkubinacie czy związkach homoseksualnych. Zasadna jest zatem obawa o przyszłe dobro dziecka.

Obawiam się, iż bezwzględne dążenie do posiadania dziecka w tenże niekontrolowany przez prawo sposób może przyczynić się do największej krzywdy jaką można mu wyrządzić. Należy wyrazić nadzieję, że ochrona prawna dobra dziecka będzie wciąż rozbudowywana m. in. w celu uniknięcia wyżej opisanych sytuacji.

Anna Rybińska

Polish Family Law - Recent Developments



Surrogate will agree to everything

One of the most basic rules of the civil law is the rule of willingness autonomy of sides, which in the practical sense evinces as the rule of the liberty of agreements and the content of which is readily known. During its usage there are also enclosed numerous deals concerning surrogacy between a woman that is expecting a child and a person or people for whom the child is to be turned in and who are to bring the child up like their own. The first and the foremost element when it comes to the previously mentioned agreement is an oath of the surrogate mother (after an extra payment of course) that she will undergo all the necessary medical treatments for pregnancy to take place and to hand over custody over the child after the birth. When it comes to parents- to- be, they are obliged to take the previously mentioned child and hand over given sum of money.

The agreement usually takes a very complex and complicated form, which, in describes a great detail, all the rights and duties of both sides. The author, while trying to reach other surrogates via forums that can be found on the internet has received numerous feedbacks that mostly come down to the thesis that in the previously mentioned agreement one can put EVERYTHING. Such a behaviour may open some doubts. Is it acceptable to decide through a little sheet of paper about, for instance, the child's life or death. It is known that there are some reservations included in these agreements. For example, in case of heavy or irrevocable retardation of the foetus – the side of the agreement has to undergo abortion. Another controversial point of these agreements is the way a child is born. "Surrogate Mother" can give her consent to inculcate into her uterus an embryo created by the combination of parents to be genital cells. There is a probability also of a sexual intercourse between a surrogate and a man- a father- to- be. Situations of that sort can create an image of infidelity. Surrogates that want to keep a once given word put the finishing touches apparently with a woman's – wife's consent to breach indissoluble unity of conjugal node, which is based mostly on allegiance and trust.

It is also unavoidable to neglect the fact that those who are to be a child carers' will most probably be the couples living in cohabitation or in homosexual relationships. Thus, the fear of child's future is legitimate. I am afraid that the callous seek for being liable for a child in this particular uncontrolled by the law manner can do much more harm than good for a child. One can only have hope that the law protection of the child will constantly be developing mostly for the sake of avoidance of the situations mentioned earlier.

Anna Rybińska

Polskie prawo rodzinne — aktualności

Kontakty osobiste z osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie



Kodeksowa regulacja instytucji opieki nad ubezwłasnowolnionym całkowicie składa się z trzech artykułów, z czego istotę przedmiotu opieki reguluje art. 175 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Stanowi on, że do opieki nad ubezwłasnowolnionym całkowicie stosuje się odpowiednio przepisy o opiece nad małoletnim. Przepis ten zawiera odesłanie do przepisów regulujących instytucję opieki nad małoletnim. Oznacza to, że niektóre przepisy o opiece nad małoletnim będą miały zastosowanie bezpośrednio lub z modyfikacją wynikającą z funkcji sprawowanej opieki, a niektóre z kolei w ogóle nie

znajdą zastosowania ze względu na pewne odmienności natury obu instytucji.

W dziale Opieka nad małoletnim znajduje się przepis art. 155 regulujący treść pieczy opiekuna prawnego. Wg ustawy opiekun sprawuje pieczę nad osobą i majątkiem pozostającego pod opieką, przy czym podlega stałemu nadzorowi sądu opiekuńczego. W § 2 art. 155 Kodeksu jest kolejne odesłanie, które stanowi, że do sprawowania opieki stosuje się odpowiednio przepisy o władzy rodzicielskiej. Zatem regulacja kodeksowa opieki nad ubezwłasnowolnionym całkowicie zawiera podwójne odesłanie – art. 175 i 155 § 2 Kodeksu.

Podsumowując należy stwierdzić, że do sprawowania opieki nad całkowicie ubezwłasnowolnionym mają zastosowanie odpowiednio przepisy o władzy rodzicielskiej. W związku z tym opiekun osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej będzie ją reprezentował, sprawował pieczę nad jej osobą i majątkiem.

Wiadomym jest jednak, że w zakres władzy rodzicielskiej nie wchodzi kontakty z dzieckiem, które są oddzielną i samodzielną instytucją, posiadającą własną regulację kodeksową. Kodeks nie zawiera analogicznych unormowań odnośnie instytucji ubezwłasnowolnienia. Czy to oznacza, że kwestię kontaktów z osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie także należałoby regulować poprzez odpowiednie stosowanie przepisów o kontaktach z dzieckiem? Czy osoba ubezwłasnowolniona ma realne prawo do kontaktów z rodziną i innymi bliskimi jej osobami? Czy może to rodzina i inne osoby bliskie mają prawo a może wręcz obowiązek utrzymywania kontaktów z ubezwłasnowolnionym? Co się dzieje w przypadku uniemożliwienia rodzinie a także innym osobom utrzymywania osobistych kontaktów z ubezwłasnowolnionym całkowicie?

By móc wyegzekwować kontakty z dzieckiem należy wystąpić do sądu opiekuńczego z wnioskiem o uregulowanie kontaktów z dzieckiem. Mogą to zrobić zarówno rodzice, jak i rodzeństwo, dziadkowie, powinowaci w linii prostej a także inne osoby, jeżeli sprawowały przez dłuższy czas pieczę nad dzieckiem. Podstawę prawną stanowią przepisy 113 – 113⁶ Kodeksu. Czy można zatem wystąpić na drogę sądową by uregulować kontakty z osobą ubezwłasnowolnioną poprzez odpowiednie zastosowanie przepisów dotyczących kontaktów z dzieckiem? Wydaje się że nie, ponieważ sąd nie może orzec bez podstawy prawnej.

W przepisach dotyczących opieki nad ubezwłasnowolnionym całkowicie istnieje luka prawna polegająca na braku regulacji kontaktów osobistych. Nie można stosować przepisów dotyczących kontaktów z dzieckiem, gdy ustawa nie upoważnia do odpowiedniego ich stosowania. Zatem rozstrzygnięcie o kontaktach z ubezwłasnowolnionym pozostaje poza ustawodawstwem a jest tylko kwestią uznaniowości opiekuna prawnego osoby ubezwłasnowolnionej.

Domniemuje się, że wszelkie działania opiekuna mają służyć dobru osoby pozostającej pod opieką. Czy jednak takie domniemanie można potraktować jako gwarancję dobra ubezwłasnowolnionego?

Ponieważ rodzinne relacje są często skomplikowane i nie zawsze wszystko jest postrzegane przez pryzmat naczelnej zasady prawa rodzinnego a mianowicie zasady dobra osoby, która ze względu na swą nieporadność życiową nie może sama chronić swoich interesów, należałoby zabezpieczyć normatywnie jej interes, polegający także na prawnie zagwarantowanej możliwości osobistych kontaktów z najbliższymi.

Paulina Woś

Polish Family Law - Recent Developments

Personal contacts with a totally incapacitated person



The institution of care for a totally incapacitated person is regulated through the three articles of which article 175 of the Family and Guardianship Code constitutes the essence of the object of care. It states that care for an incapacitated person is regulated through the provisions on care for minors. This article contains a reference to provisions regulating the institution of care for minors. This means that certain provisions of care for minors are applied directly or with modification resulting from the function of the care exercised, while some are not applied due to some differences in the nature of both

institutions.

In the part concerning Care for minors, there is article 155 specifying care exercised by a legal guardian. According to the act, the guardian is responsible for the person and property under their care and is subject to permanent supervision of the guardianship court. In § 2 art. 155 of the Code, there is another reference which states that the provisions on parental authority are applied accordingly. Thus, the legal regulation of care for a totally incapacitated person contains a double reference - art. 175 and 155 § 2 of the Code.

The conclusion is that the provisions on parental authority are applied to care for a completely incapacitated person. Therefore, the guardian of a totally incapacitated person will represent them, be responsible for them and their property. It is known, however, that the scope of parental authority does not include contacts with the child which are separate and independent institution with its own codes. The Code contains no analogical regulations for the institution of legal incapacitation. Does this mean that the issue of contacts with a totally incapacitated person would have to be regulated by the appropriate application of provisions on contacts with the child? Does an incapacitated person have a real right to contacts with family and other people close to them? Could family and other relatives have the right, and maybe even responsibility to maintain contact with an incapacitated person? What happens in the case where family or other people are prevented from maintaining personal contacts with a totally incapacitated person?

To be able to enforce contacts with the child one must apply to the guardianship court for settlement of contacts with a child. This can be done by parents, siblings, grandparents, relatives in a straight line as well as other persons if they exercised care for a child for a longer time. Articles 113 – 113⁶ of the Code constitute a legal basis. Can one then ask the court to regulate contacts with the incapacitated person through the appropriate application of provisions concerning contacts with the child? It seems that this is impossible because the court cannot rule without a legal basis.

In the provisions relating to the care for an incapacitated person there is a gap concerning the lack of regulation of personal contacts. One cannot apply provisions concerning contacts with a child when the Act does not entitle them to their appropriate application. Thus, the decision concerning contacts with an incapacitated person is beyond legislation and is only a matter of discretion of a legal guardian of an incapacitated person. It is presumed that all actions are intended to serve the welfare of the person under care. Can this presumption be treated as a guarantee of the welfare of an incapacitated person?

Since family relationships are often complex and not always everything is seen through the prism of the fundamental principle of family law, namely, the principle of welfare of a person who, because of their life awkwardness, cannot alone protect their interests, one should normatively secure their interest which is also about the possibility of legally guaranteed personal contacts with the loved ones.

Paulina Woś

Polskie prawo rodzinne — aktualności



Fakultatywna i obligatoryjna asystentura rodziny

Do napisania poniższego komunikatu skłoniła autorkę lektura artykułu ks. Zdzisława Jancewicza „Powołanie asystenta rodziny do pracy z rodziną” (Człowiek-Rodzina-Prawo nr 3 2012, s. 4), a szczególnie jego zakończenie, w którym autor wypowiada się na temat, czy potrzebna jest zgoda rodziny na asystenta rodziny, w przypadku, gdy sąd rodzinny zobowiąże taką rodzinę do współpracy z asystentem i czy istnieje kompatybilność przepisów w tym zakresie.

Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. Nr 288, poz. 1690; zm.: Dz. U. Nr 288, poz. 1690, z 2012 r. poz. 579) wprowadziła z dniem 1 stycznia 2012 r. do ustawodawstwa polskiego funkcję asystenta rodziny. Zgodnie z przepisem art. 11 wspomnianej ustawy w przypadku, gdy ośrodek pomocy społecznej poweźmie informację o rodzinie przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych, pracownik socjalny przeprowadza w tej rodzinie wywiad środowiskowy. Po przeprowadzeniu wywiadu pracownik socjalny dokonuje analizy sytuacji rodziny. Jeżeli z tej analizy wynika konieczność przydzielenia rodzinie asystenta rodziny, pracownik socjalny występuje do kierownika ośrodka pomocy społecznej z wnioskiem o jego przydzielenie. Wspieranie rodziny w tej formie jest prowadzone za jej zgodą i z aktywnym udziałem. A zatem ustawodawca pozwolił zdecydować rodzinie, czy wyraża zgodę na udział asystenta rodziny w jej funkcjonowaniu. Podsumowując, asystent rodziny wkracza w rodzinę, na wniosek pracownika socjalnego i po uzyskaniu zgody rodziny. Można by rzec, że jest to asystentura fakultatywna.

Natomiast art. 109 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59 ze zm., dalej k.r.o.) stanowi, że jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, sąd opiekuńczy wyda odpowiednie zarządzenia. Sąd opiekuńczy może w szczególności zobowiązać rodziców oraz małoletniego do określonego postępowania, w szczególności do pracy z asystentem rodziny. Art. 109 k.r.o. koreluje z przepisem art. 113⁴ k.r.o., który mówi, że sąd opiekuńczy, orzekając w sprawie kontaktów z dzieckiem, może zobowiązać rodziców do określonego postępowania, w szczególności skierować ich do placówek lub specjalistów zajmujących się terapią rodzinną, poradnictwem lub świadczących rodzinie inną stosowną pomoc z jednoczesnym wskazaniem sposobu kontroli wykonania wydanych zarządzeń. Sąd „zobowiązując” nakłada na rodzinę obowiązek przyjęcia asystenta rodziny. Dokonuje tego wydając stosowne postanowienie. W tej sytuacji rodzina nie ma możliwości niewyrażenia zgody na współpracę z asystentem rodziny. Zatem jest to asystentura obligatoryjna.

Podsumowując, należy stwierdzić, że istnieją dwa rodzaje asystentury: fakultatywna lub obligatoryjna. W przypadku fakultatywnego udziału asystenta rodziny, podmiotem inicjującym jest pracownik socjalny (pracownik socjalny - analiza - wniosek do kierownika ośrodka pomocy społecznej - przydzielenie asystenta rodziny), zaś w przypadku obligatoryjnego udziału podmiotem inicjującym jest sąd rodzinny (sąd rodzinny - postanowienie - zobowiązanie do współpracy z asystentem rodziny).

Z uwagi na to, że funkcja asystenta rodziny funkcjonuje dopiero ok. pół roku, niewiele jest jeszcze przypadków zobowiązania przez sądy rodzinne rodzin do pracy z nim. Na chwilę obecną sądy, jeśli już zobowiązują do takiej współpracy, to na podstawie wniosku o wgląd w sytuację dziecka, który może złożyć każdy, kto uważa, że dobro dziecka jest zagrożone (w tym również instytucje). Sąd - po zbadaniu sytuacji rodziny - jeśli stwierdzi, że dobro dziecka jest zagrożone zobowiązuje rodzinę do współpracy z asystentem, często także ustanawiając dla niej kuratora.

Martyna Seroka

Polish Family Law - Recent Developments



Optional and obligatory family assistantship

The author was inspired to write the following statement after reading the article written by the priest Zdzisław Jancewicz "Appointment of an family assistant to work with the family" (Człowiek-Rodzina-Prawo no. 3 2012, p. 4), and especially its end where the author speaks about whether the family's consent is required for an assistant of the family, if the family court obligates the family to work with the assistant and whether there is compatibility of the provisions in this field.

The Act of 9 June 2011 on supporting families and foster care system (Journal of Laws no. 288, item. pos. 1690, Journal of Laws no. 288, item. pos. 1690 from 2012 pos. 579) introduced with an effect from 1 January 2012 the function of the family assistant to the Polish legislation. According to article 11 of that Act if the social service becomes aware of difficulty in carrying out functions of care and education in a family, a social worker interviews this family. After interviewing, the social worker examines the situation of the family. If the analysis shows the need to assign the family assistant, the social worker applies for a family assistant's allocation to the head of the center of social service. Family support in this form is carried out with the consent and active participation. Thus, the legislature has allowed the family to decide, whether to agree to a participation of the family assistant. In summary, the family assistant enters the family, at the request of the social worker and with the consent of the family. It can be said that this is an optional assistantship.

Exceptionally, article 109 of the Act of 25 February 1964 - Family and Guardianship Code (Journal of Laws no. 9, item. 59, as amended., then k.r.o.) provides that if the child's welfare is threatened, the court will issue appropriate protective regulations. Family court, in particular, may require the parents and the minor to a specific action, especially to work with the family assistant. Article 109 k.r.o. correlates to article 113⁴ k.r.o., which constitutes that the family court, ruling on contact with the child, can oblige parents to a specific action, especially direct them to institutions or specialists in family therapy, family counseling or providing other appropriate assistance with instructions how to control given regulations. While obligating the court requires the family to adopt the family assistant. It is done by issuing the appropriate decision. In this situation is not possible to refuse to cooperate with the family assistant. Thus it is a mandatory assistantship.

Summarizing, it should be affirmed that there are two types of assistantships: optional or mandatory. In the case of the optional participation of a family assistant, an entity that initiates is a social worker (social worker - analysis - request to the head of the center of social service - a family assistant assignment), and in the case of mandatory participation, the entity that initiates is a family court (family court - decision - obligation to cooperate with a family assistant).

Due to the fact that the function of a family assistant has worked only for about half a year, there are few cases when family's courts oblige the family to cooperate with the assistant. At the moment, courts, if they oblige to such cooperation, it is based on an *application for an access to the situation of the child*, which can be submitted by anyone who believes that the child's welfare is at risk (including institutions). The court - after examining the situation of the family - if finds that the child's welfare is at risk obliges the family to work with the assistant, often setting a probation officer for the family.

Martyna Seroka
(translated by Dagmara Barańska)

Z problematyki kościelnego prawa procesowego



Dokument średniowieczny jako wzór dokumentów kościelnych

Użycie dokumentów w życiu codziennym i w obrocie prawnym ma swoją historię, począwszy od starożytności. Dokument swój szczególny rozkwit miał jednak w średniowieczu, kiedy to ukształtowały się jego pewne formalne cechy. Dokument średniowieczny otrzymał wtedy pewną zasadniczą strukturę wewnętrzną. Chociaż obecnie przy wytwarzaniu dokumentów nie używa się już wielu średniowiecznych formuł, to jednak znaczna część z nich pojawia się w dokumentach współczesnych, zwłaszcza kościelnych.

Zasadniczo w wewnętrznej strukturze dokumentu średniowiecznego można wyróżnić dwie części: kontekst (tekst właściwy) i protokół, które to z kolei składają się z mniejszych elementów. Należy też zaznaczyć, że kontekst jest wsunięty w środek protokołu, co powoduje że protokół rozpada się na kolejne dwie części: protokół wstępny (poprzedza kontekst) i protokół końcowy tzw. eschatokół (zakończenie dokumentu). Protokół wstępny składa się z trzech formuł: inwokacji, intytulacji oraz inskrypcji. Inwokacja jest wezwaniem imienia Boga, aby swą opieką wspierał czynności wymienione w kontekście dokumentu. Ten element jest zaczerpnięty ze zwyczajów kościelnych. Poza tym w średniowieczu pracownikami kancelarii były najczęściej osoby duchowne. Inwokacja może być werbalna (*in nomine Domini amen*), albo graficzna, w postaci chrizmonu (litery C jako początkowej litery imienia Chrystusa) lub greckich liter A i Ω, symbolu Boga początku i końca wszechzeczy. W intytulacji wymieniane są imiona i godności tego, kto dokument wystawił. Inskrypcję stanowi adres odbiorcy, podany przez zamieszczenie jego nazwiska i godności lub też jakiegoś bliższego określenia, jeżeli dokument odnosi się jakiejś społeczności.

Na kontekst, czyli tekst właściwy dokumentu, składają się: arenga, promulgacja, narracja, dyspozycja oraz koroboracja. Arenga jest to ogólnie sformułowany motyw wystawienia dokumentu, oparty na filozoficznych, teologicznych i prawnych założeniach. Promulgacja, określana również jako notyfikacja lub publikacja, jest ogłoszeniem woli wystawcy bądź osobom wymienionym w adresie, bądź całemu społeczeństwu. Narracja jest przedstawieniem wydarzeń, które towarzyszyły lub wyprzedzały oświadczenie woli wystawcy i jego polecenie spisania dokumentu. Wymieniana w niej jest często prośba strony o dokonanie czynności prawnej i wystawienie dokumentu zwana petycją.

Treść zasadniczą dokumentu stanowi dyspozycja. Jest to oświadczenie woli osoby wymienionej w intytulacji, stwarzające nowy stan prawny. Dyspozycja zwykle połączona jest z rozkazem spisania dokumentu. W tym miejscu dołączona może być sankcja karna wobec osób, które by wykroczyły przeciw postanowieniom dokumentu. Dokument zawiera też koroborację, czyli zapowiedź środków, którymi dokument ma zostać uwierzytelniony. Będzie to więc powołanie się na pieczęć, świadków, podpisy wystawcy, wreszcie osób towarzyszących akcji prawnej.

Eschatokół, czyli zakończenie dokumentu, składa się z podpisów, datacji oraz aprekacji. Podpisy, tzw. *subscriptio*, są trójakiego rodzaju: podpisy wystawcy, podpisy urzędników kancelaryjnych, podpisy świadków. Miejsce i czas powstania dokumentu, a więc podanie danych chronologicznych i geograficznych, określa datacja. Może się ona odnosić bądź do akcji prawnej dokumentu, bądź do chwili wręczenia go stronie. Moment pierwszy określa się terminem: *actum*, natomiast chwila wręczenia aktu zwrotem: *datum*. W zakończeniu dokumentu umieszczona jest również aprekacja, czyli końcowe życzenie, aby postanowienia danego aktu były wieczne. Wyrażają to najczęściej słowa *amen*, *fiat*, *feliciter*.

Powyżej omówiona struktura dokumentu pochodzi z okresu średniowiecza, niemniej poszczególne elementy dokumentu pojawiają się w dokumentach współczesnych, a jest to widoczne zwłaszcza w dokumentach kościelnych. Między innymi wyroki sądów kościelnych przypominają strukturą wewnętrzną dokument średniowieczny.

Wojciech Witkowski

Questioni di diritto canonico processuale



Documento medievale come un modello di documenti ecclesiastici

L'uso dei documenti nella vita quotidiana e nel quadro giuridico ha una sua storia, dall'antichità. Il documento, tuttavia, aveva la sua particolare fioritura nel Medioevo quando sono state formate alcune sue caratteristiche formali. Il documento medievale ha ricevuto allora una principale struttura interna. Anche se attualmente la produzione dei documenti non utilizza molte delle formule medievali, tuttavia, la gran parte di esse compare in documenti contemporanei, in particolare della Chiesa.

Generalmente nella struttura interna del documento medievale possono essere identificate due parti: contesto (testo proprio) e protocollo che poi sono costituiti da componenti più piccoli. Si deve considerare che il contesto viene inserito nel centro del protocollo ciò che rende il protocollo diviso in due parti: protocollo iniziale (precede il contesto) e protocollo finale il cosiddetto escatocollo (fine del documento). Il protocollo iniziale è composto di tre formule: invocazione, intitolazione e iscrizione. L'invocazione è una chiamata del nome di Dio per supportare con la sua cura le operazioni menzionate nel contesto del documento. Questo elemento è preso dalle abitudini ecclesiastici. Inoltre, i dipendenti di studi legali nel Medioevo erano il più spesso dal clero. L'invocazione può essere verbale (*in nomine Domini amen*) o grafica in forma di crismone (la lettera C come la lettera iniziale del nome di Cristo) o di lettere greche A e Ω come simbolo di Dio, principio e fine di tutte le cose. Nell'intitolazione sono elencate nomi e dignità della persona che ha rilasciato il documento. L'iscrizione è l'indirizzo del destinatario dato con il suo nome e la dignità o una spiegazione dettagliata, se il documento si riferisce ad una comunità.

Il contesto, cioè il testo proprio del documento, è composto di arena, promulgazione, narrazione, disposizione e corroborazione. L'arena è un generalmente formulato motivo per il rilascio del documento sulla base di assunti filosofici, teologici e giuridici. La promulgazione, nota anche come la notifica o pubblicazione, è l'annuncio della volontà di colui che emette il documento per le persone elencate nell'indirizzo o per l'intera società. La narrazione è una rappresentazione di eventi che hanno accompagnato o preceduto la dichiarazione di volontà dell'emittente e l'ordine di redazione del documento. In essa viene spesso menzionata una richiesta, chiamata la petizione, della parte di un negozio giuridico e il rilascio del documento.

Il contenuto essenziale del documento è la disposizione. Si tratta di una dichiarazione di volontà della persona citata nell'intitolazione che crea un nuovo status giuridico. La disposizione è di solito legata all'ordine di scrivere il documento. A questo punto può essere accompagnata da una sanzione a chi sarebbe andato contro i termini del documento. Il documento contiene anche la corroborazione cioè l'annuncio dei modi per autenticare il documento. Saranno quindi essi il fare affidamento sul sigillo, testimoni, firme, espositore, infine, persone che accompagnano un'azione legale.

L'escatocollo, cioè il fine del documento, si compone delle firme, datazione e apprezzazione. Delle firme, il cosiddetto *scriptio*, sono tre tipi: le firme dell'emittente, le firme dei funzionari della cancelleria, le firme dei testimoni. Il luogo e il tempo di origine del documento, e quindi fornire dei dati cronologici e geografici, determina la datazione. Essa può riferirsi sia all'azione legale del documento, o al tempo di consegnarlo alla parte. Il momento primo definisce il termine *actum*, invece, il momento della consegna dell'atto definisce il termine *datum*. Alla fine del documento viene posizionata l'apprezzazione cioè richiesta finale che le disposizioni dell'atto fossero eterne. Ciò spesso esprimono le parole *amen*, *fiat*, *feliciter*.

La struttura di cui sopra del documento proviene dal Medioevo, tuttavia, i singoli elementi del documento appaiono nei documenti contemporanei, e questo è particolarmente evidente nei documenti della Chiesa. Tra le altre cose, la struttura interna di sentenze dei tribunali ecclesiastici assomiglia ad un documento medievale.

Wojciech Witkowski

Wydarzenia i informacje ogólne

Wymogi redakcyjne co do zgłaszanych tekstów

(które będą obowiązywać od dnia 1 września 2012 roku)

1. Autor

- imię i nazwisko autora
- nazwa katedry oraz uczelni, którą autor reprezentuje
- zdjęcie autora

2. Tekst

- czcionka Times New Roman
- wielkość czcionki 12
- interlinia 1,0
- objętość 1 strona

3. Dodatkowe

- teksty dotyczące polskiego prawa rodzinnego powinny być przesłane wraz z tłumaczeniem na język angielski (dodatkowo - tłumaczenie nazwy katedry oraz uczelni, którą autor reprezentuje)
- teksty dotyczące kościelnego prawa procesowego powinny być przesłane wraz z tłumaczeniem na język włoski (dodatkowo - tłumaczenie nazwy katedry oraz uczelni, którą autor reprezentuje)

oprac. Piotr Telusiewicz

Rada naukowa:

Abp dr hab. Andrzej Dzięga, Prof. KUL

Dr hab. Marta Greszata - Telusiewicz, Prof. KUL

Redaktor naczelny: dr Piotr Telusiewicz

Opracowanie techniczne: dr Piotr Telusiewicz

Adres redakcji:

Collegium Jana Pawła II

p. 535

Al. Raławickie 14

20 - 950 Lublin

tel. (81) 4453539

Wydawca:

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Al. Raławickie 14

Lublin 20 - 950

Czasopismo internetowe wpisane do prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Lublinie rejestru dzienników i czasopism pod poz. Rej. Pr. 1222.

Email.

czlowiek.rodzina.prawo@gmail.com

Data wydania: 21 lipca 2012 roku

ISSN 2299 - 0283